

Przemysław Szczur\*

## RETORYKA REWOLUCYJNA W ZDERZENIU Z MNIEJSZOŚCIAMI SEKSUALNYMI ANALIZA CZTERECH PAMFLETÓW Z OKRESU WIELKIEJ REWOLUCJI FRANCUSKIEJ

Samo pojęcie mniejszości seksualnej, które pojawia się w tytule mojego artykułu, jest kategorią problematyczną. W istocie, jeśli spojrzymy na konkluzję słynnego raportu Kinseya<sup>1</sup>, żeby przywołać tylko ten przykład, różnorodność zachowań seksualnych i ich nierównomierny rozkład w populacji z trudem daje się sprowadzić do binaryzmów w rodzaju „większość” *versus* „mniejszość”. Bardziej adekwatne wydaje się opisywanie ludzkiej seksualności jako kontinuum niż w kategoriach dualistycznych. Przyjmuję więc termin „mniejszości seksualne” przede wszystkim ze względów pragmatycznych, ponieważ pozwala on opisać ogół nonkonformistów seksualnych, tzn. wszystkich tych, których seksualność nie jest „<dobra>, <normalna> i <naturalna>” czyli „heteroseksualna, małżeńska, monogamiczna, reprodukcyjna i niekomercyjna”, żeby posłużyć się definicją Gayle S. Rubin<sup>2</sup>. Przedmiotem analizy będzie sposób, w jaki retoryka wyzwolenia i praw człowieka, charakterystyczna dla Wielkiej Rewolucji Francuskiej, radzi sobie z mniejszościowymi praktykami erotycznymi, zwłaszcza ze stosunkami niereprodukcyjnymi i komercyjnymi, a za materiał posłużą cztery pamflety rewolucyjne, w których o nich mowa, opublikowane w latach 1790–1791 i cechujące się względną jednością, m.in. tematyczną<sup>3</sup>. Chodzi o teksty: *Les*

---

\* Przemysław Szczur — dr, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, ul. Podchorążych 2, 30-084 Kraków.

<sup>1</sup> Zob. *Dictionnaire des cultures gays et lesbiennes*, éd. par D. Eribon, Paris 2003, s. 275–276.

<sup>2</sup> G.S. Rubin, *Rozmyślając o seksie: zapiski w sprawie radykalnej teorii polityki seksualności*, przeł. J. Mizielińska, „Lewą Nogą” 2004, nr 16, s. 180.

<sup>3</sup> Zob. P. Cardon, *Présentation*, w: *Les Enfants de Sodome à l'Assemblée Nationale*, Lille 2005, s. 11–12. Ze względu na charakter niniejszej analizy, w której bardzo istotne znaczenie mają kwestie leksykalne, w związku z czym wielokrotnie cytowane są pojedyncze słowa pochodzące z różnych partii analizowanych tekstów, odtąd cytaty z pamfletów zebranych w tym wydaniu będą lokalizowane poprzez podanie numeru strony w nawiasie w tekście głównym.

*Enfans*<sup>4</sup> de Sodome à l'Assemblée Nationale, *Requête et décret en faveur des putains, des fouteuses, des macquerelles et des branleuses contre les bougres, les bardaches et les brûleurs de pailles*, *Les Petits Bougres au Manège* oraz *La Liberté ou M<sup>lle</sup> Raucourt*. W jaki sposób w pamfletach tych mówi się o mniejszościowych praktykach seksualnych? Czy traktują one ów temat w inny sposób niż literatura przedrewolucyjna? Czy nowe wartości: wolność, równość i braterstwo znajdują zastosowanie w odniesieniu do seksualności? Co rewolucja robi z mniejszościami seksualnymi, a co te ostatnie robią z rewolucją?

Po pierwsze, pamflety współtworzą kulturę polityczną okresu rewolucji. Przemiany rewolucyjne stymulują kulturę opartą na debacie i polemice, którą teksty te na swój sposób odtwarzają. Sam fakt, że odnoszą się do siebie nawzajem<sup>5</sup> i układają się w rodzaj logicznego ciągu czyni z nich utwory typowe dla tego okresu. *Les Petits Bougres...* stanowią odpowiedź na *Requête...*; *La Liberté...* odnosi się bezpośrednio i pośrednio do trzech pozostałych tekstów. Pamflet jest jednym z gatunków charakterystycznych dla rewolucyjnej kultury politycznej<sup>6</sup>, w której zasadnicze znaczenie ma obrona własnego punktu widzenia, nierzadko łącząca się z praktyką bezwzględnego dyskredytowania przeciwnika. To prawdopodobnie pod wpływem atmosfery powszechnej polemiki, nieodłącznej od rewolucyjnego życia politycznego, pamfleciści przedstawiają konfliktową wizję stosunków między poszczególnymi mniejszościami seksualnymi; dla przykładu, prostytutki występują o podjęcie działań przeciw sodomitom, np. narzucenie im stroju, dzięki któremu byłoby możliwe rozpoznawanie ich, na co ci ostatni odpowiadają domagając się m.in. wprowadzenia przymusowych badań lekarskich dla ulicznic i zamykania w szpitalu Bicêtre tych, które są chore. Z tych polemik, chwilami bardzo brutalnych i których przedmiotem są nie tylko interesy poszczególnych mniejszości seksualnych<sup>7</sup>, nie wyłania się więc żadna idealistyczna wizja

<sup>4</sup> W tytułach, podobnie jak w cytatach, respektuję pisownię oryginalną, która w przypadku niektórych słów odbiega od współczesnej. Nie koryguję również cechującej oryginał niekonsekwencji w stosowaniu pisowni wielką literą, zachowując ją także we fragmentach tłumaczonych. Ze względu na długość i skomplikowanie tytułów, w dalszej części tekstu stosuję ich wersje skrócone.

<sup>5</sup> Zob. uwagi P. Cardona, *op. cit.*, s. 12–13.

<sup>6</sup> Zwracają na to uwagę również autorzy poświęconych pamfletowi haseł w: *Dictionnaire des genres et notions littéraires*, éd. par P.-M. de Biasi, Paris 2001, s. 549–550 oraz w *Słowniku terminów literackich*, pod red. J. Sławińskiego, wyd. 5, Wrocław 2008, s. 368–369.

<sup>7</sup> Autorzy (bądź autorki) każą mniejszościom seksualnym nie tylko bronić własnych interesów, ale i uczestniczyć w bardziej ogólnych dyskusjach politycznych. Na przykład mowa panny Raucourt w pamflecie, w którym się ona pojawia, z jednej strony rozpoczyna się od uznania wartości wolności, a z drugiej zawiera dość obszerną krytykę przemocy rewolucyjnej. Odpowiadając na nią, wicehrabina de Con-fendu, będąca przedstawiciel-

nowo wprowadzonej demokracji; ta ostatnia jawi się raczej jako bezwzględna gra sprzecznych sił, które próbują wpłynąć na prawodawcę mającego wypracować nowe zasady życia w społeczeństwie.

Anonimowi autorzy oddają więc głos przedstawicielom i przedstawicielkom mniejszości seksualnych, czasem postaciom historycznym, jak w przypadku panny Raucourt, słynnej aktorki, aby dowodzili, iż mają prawo do takich a nie innych zachowań erotycznych, zakazanych w epoce przedrewolucyjnej. Znane są związki ideologii rewolucyjnej z filozofią oświeceniową, a pamfletyści przypisują swoim postaciom argumenty zaczerpnięte właśnie z ówczesnego dyskursu filozoficznego, zwłaszcza z filozofii natury. Jak stwierdził Albert Soboul, rewolucja „odbywała się [...] pod auspicjami prawa naturalnego”<sup>8</sup>. Również do niego odwołują się postaci w celu legitymizacji własnych pragnień oraz praktyk seksualnych. Posługują się frazeologią odziedziczoną po filozofach. W swojej przemowie, stanowiącej część *Les Enfants de Sodome...*, jeden z nich, diuk de Noailles, przeciwstawia „odwiecznej ciemności” — „światło filozofii”, wzywa do „rozprawienia się z ostatnimi śladami przesądów” (s. 50) i przedstawia prawodawstwo wymierzone w sodomie jako „zbrodnicze prawa” (s. 51). Utrzymując, że zrywa z dawnym dyskursem skierowanym przeciwko temu, co „wbrew naturze” oraz iż „Konkubinat nie [jest] bardziej naturalny niż anty-fizyczność” (s. 52), posługuje się jednocześnie terminem, który jest dokładnym odpowiednikiem wyrażenia „wbrew naturze”, tyle że brzmi bardziej uczenie i był używany przez filozofów<sup>9</sup>. W tym samym pamflecie, racjonalizacji Boga, przekształconego w Najwyższą Istotę, towarzyszy odczarowanie sodomii, przedstawionej jako „drobnostka” (s. 41), o którą bóstwo już się nie troszczy. W *Intervention des tribades dans la cause des bougres & des bardaches contre les fouteuses & C.*, która stanowi część *La Liberté...*, stosunki między kobietami również podlegają racjonalizacji w duchu oświecenia, gdyż zostają przedstawione jako sposób na uniknięcie niechcianych ciąży. W swojej przemowie panna Raucourt legitymizuje je również, odwołując się do argumentów historycznych (przywołuje przykład Amazonek, rzymskich matron i dzikusek z Kanady). Jeśli chodzi o prostytutkę, w odpowiedzi skierowanej do panny Raucourt, wicehrabina de Con-fendu uzasadnia ją przy użyciu argumentów zarazem naturalistycznych i ekonomicznych.

---

ką prostytutek, oskarża ją o znowę z arystokratami, zaś córę Koryntu przedstawia jako „gorliwe patriotki” (s. 121).

<sup>8</sup> A. Soboul, *Réalités et idées neuves*, w: *Manuel d'histoire littéraire de la France. Tome IV, 1789–1848, premier volume*, éd. par P. Barbéris, C. Duchet, Paris 1972, s. 19. O ile nie zaznaczam inaczej, wszystkie cytaty z prac obcojęzycznych podaję we własnym tłumaczeniu.

<sup>9</sup> Na temat etymologii słowa „antyfizyczny” (*anti-physique*) i jego użycie w XVIII wieku, zob. C. Courouve, *Vocabulaire de l'homosexualité masculine*, Paris 1985, s. 56–58.

Jednak pamfleściści przede wszystkim przypisują postaciom typową dla okresu rewolucji chęć przełożenia filozoficznej krytyki przesądów dotyczących mniejszości seksualnych na rozwiązania polityczne, a dokładniej legislacyjne. Przedstawiają nonkonformistów seksualnych jako bardzo aktywnych obywateli, domagających się prawnego zagwarantowania wolności seksualnej. W *Les Enfants de Sodome...* z racjonalistycznego i postępowego dyskursu wynikają postulaty zredagowane w formie artykułów, zgodnie z którymi „każdy Kawaler Mankietu<sup>10</sup> będzie mógł swobodnie dysponować swoją osobą” (s. 53). Wolność seksualna, uznana za nieodłączną od wolności osobistej, zostaje w ten sposób zapisana w oficjalnej deklaracji, którą jej autorzy postanawiają przedstawić Zgromadzeniu Narodowemu, aby to ostatnie ją zatwierdziło. Poza wzniosłymi deklaracjami, „dzieci Sodomy” i prostytutki występują również do Zgromadzenia o wprowadzenie konkretnych rozwiązań prawnych, na przykład te ostatnie domagają się gwarancji płatności ze strony klientów. Kopia dekretu rzekomo przegłosowanego przez sprzyjających im deputowanych jest zresztą dołączona do wysłanego przez nie do Zgromadzenia wniosku. Seksualność ulega w ten sposób upolitycznieniu.

Upolitycznienie to dokonuje się nie tylko poprzez domaganie się prawnych gwarancji wolności seksualnej, ale również przez odwoływanie się do repertuaru sytuacji i form dyskursywnych typowych dla życia politycznego i działalności legislacyjnej okresu rewolucji. Najczęściej pojawia się scenografia parlamentarna. *Les Enfants de Sodome...* przedstawiają nawet kontekst historyczny rozwoju parlamentaryzmu: po zwołaniu Stanów Generalnych nastąpił rozkwit wszelkiego rodzaju zgromadzeń. Autor(ka)<sup>11</sup> wymienia wśród nich Zakon Mankietu<sup>12</sup>, którego członkowie są określani przy użyciu słów używanych w ówczesnej francuszczyźnie na oznaczenie osób angażujących się w stosunki jednopłciowe<sup>13</sup>. Zda-

<sup>10</sup> Na temat tego określenia (*Chevalier de la Manchette*), używanego w XVIII wieku w odniesieniu do homoseksualnych mężczyzn, zob. *ibidem*, s. 156–158.

<sup>11</sup> Stosuję tę podwójną formę, ponieważ chodzi o tekst opublikowany anonimowo, a żadna z hipotez współczesnych badaczy dotycząca autorstwa nie znalazła jak dotąd potwierdzenia.

<sup>12</sup> *Ordre de la Manchette*.

<sup>13</sup> Chodzi o słowa: *Bougres, Bardaches, Bardachins, Bardachinets* oraz *Tribades* (s. 46). Cztery pierwsze określenia stosowane były w odniesieniu do homoseksualności męskiej, ostatnie — żeńskiej. Słowa te, poza ostatnim, które posiada polski odpowiednik („trybady”), trudno przełożyć na język polski, gdyż każde z nich ma specyficzną etymologię i konotacje (podaje je C. Courouve w odpowiednich hasłach cytowanego już przeze mnie słownika). W tekście głównym staram się szukać polskich odpowiedników wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, w razie potrzeby odwołując się do neologizmów oddających sens słów francuskich, zaś terminy oryginalne podaję w przypisach. Znajdują się w nich również dodatkowe, trudno przetłumaczalne przykłady. Takie rozwiązanie wydaje mi się o tyle uzasadnione, że podstawą znacznej części moich rozważań są kwestie

je sprawę z ich obrad, w tym z przemówień kilku członków i jednej członkini. Przykładowo, Tabouret, trybada, wygłasza mowę w celu udowodnienia swojego prawa do zasiadania w tym zgromadzeniu. Postaci wykonują czynności typowe dla członków zgromadzenia politycznego: ustalają sposób głosowania i wybierają dwóch przewodniczących, z których każdy wygłasza mowę, po czym zgromadzenie przegłosowują składający się z siedmiu artykułów tekst opisujący prawa „Kawalerów Mankietu”. Wybierają również swoich przedstawicieli do Zgromadzenia Narodowego. Postaci sprawują również rozliczne funkcje publiczne: przewodniczącego, wiceprzewodniczącego, sekretarza, deputowanego, członka Komitetu Cywilnego, Komitetu Wojskowego, Komitetu Komisarzy Śledczych i Obserwatorów, Komitetu Kościelnego i Komitetu Sprawozdawczego. Ponieważ znajdują się w sytuacjach oficjalnych, odwołują się do sposobów rozumowania oraz wyrażania się dostosowanych do okoliczności. Na przykład *Les Petits Bougres...* zawierają odpowiedź sodomitów na *Requête...*, z rozległą argumentacją prawną mającą obalić roszczenia prostytutek i dowieść bezprawności dekretu Zgromadzenia wymierzonego w „dzieci Sodomy”. Postaci wykonują również czynności procesowe. Odpowiedź sodomitów zostaje doręczona autorkom wniosku skierowanego do Zgromadzenia przez woźnego sądowego. Część tekstu *Les Petits Bougres...* stanowi pełnomocnictwo sporządzone zgodnie z wszelkimi regułami sztuki, w którym członkowie „Towarzystwa Sodomskiego”<sup>14</sup> upoważniają markiza de Villette do występowania w ich imieniu; towarzyszy mu poświadczenie podpisu. Do pisemnej interwencji trybad w sprawie sodomitów przeciwko prostytutkom jest dołączone pismo poświadczające jej doręczenie tym ostatnim przez woźnego sądowego. Reasumując, bohaterowie pamfletów zostają postawieni w sytuacjach typowych dla nowej epoki, takich jak zebranie polityczne, obrady, głosowanie, wyznaczenie przedstawicieli do Zgromadzenia Narodowego czy występowanie do niego z wnioskami. Posługują się odpowiadającymi tym sytuacjom formami dyskursu, takimi jak przemówienie, wniosek, dekret, a także właściwą im frazeologią, głównie prawniczą. Obrazują w ten sposób prawdę zawartą w artykule VII dekretu, który „dzieci Sodomy” przedkładają Zgromadzeniu Narodowemu: „[...] można być Sodomitą<sup>15</sup> i Obywatelem [...], a co się czyni z własnym zadaniem, nie ma i nie może mieć wpływu na gorliwość w trosce o Ojczyznę” (s. 55).

---

leksykalne. Na temat ubóstwa staropolskich określeń odnoszących się do stosunków jedнопłciowych, a także do seksualności w ogóle, zob. T. Nastulczyk, P. Oczo, *Homoseksualność staropolska*, Kraków 2012, s. 150–160.

<sup>14</sup> *Société Sodomique*.

<sup>15</sup> *Bougre*. Dla terminu tego trudno znaleźć odpowiednik w polszczyźnie; pierwotnie był on używany na określenie heretyków; we fragmentach tłumaczonych, w których się on pojawia, posługuję się względnie najbliższym znaczeniowo słowem „sodomita” oraz wyrażeniem „sodomita aktywny” tam, gdzie *bougres* są przeciwstawieni *bardaches*.

Jak sugeruje to ostatnie zdanie, sytuacje, instytucje, ideały i retoryka rewolucyjna, a także język prawniczy są jednak w pamfletach ośmieszane, zwłaszcza poprzez seksualizację, a dokładniej rzecz biorąc, pornografizację<sup>16</sup>. Seksualność, w społeczeństwie przedrewolucyjnym tradycyjnie kojarzona z rejestrem niskim, jest tutaj co więcej opisana w sposób wyjątkowo wulgarny. Pojawia się kontrast między tym opisem a rewolucyjną grandilokwencją i frazeologią prawniczą. Ze zderzenia rejestrów niskiego i wysokiego powstaje wrażenie parodii. Tytuł jednego z pamfletów może stanowić przykład tego zderzenia, ponieważ oficjalnym formom dyskursu, „wnioskowi” i „dekretowi” towarzyszy w nim obsceniczne słownictwo związane ze światem prostytucji: „kurwy”, „ruchaczki”, „stręczycielki” i „obciążaczki”<sup>17</sup>. Na stronie tytułowej tego samego utworu pojawia się informacja, zgodnie z którą jest on dostępny u wszystkich „Ruchaczek Narodowych”<sup>18</sup> (s. 77). Jak wiadomo, „Rewolucja odnowiła [...] słownictwo”<sup>19</sup>; w tym przypadku jedno z głównych pojęć retoryki rewolucyjnej, „naród”, pojawiające się w formie przymiotnikowej, zostaje ośmieszane poprzez umieszczenie w kontekście pornograficznym. Oficjalne formy oraz wzniosłe wartości, takie jak prawa człowieka (mowa o nich na przykład na stronie 53), są w ten sposób systematycznie kompromitowane poprzez użycie w kontekstach obscenicznych. Wszystkie pamflety obfitują w słownictwo anatomiczne, często w wariantach ludowych lub sprośnych; pojawiają się w nich słowa takie jak „odbyt” (s. 44), „tyłek” (s. 48), „srom” (s. 72), „jaja” (s. 79), „prącie” (s. 79), „pośladki” (s. 81), „cycki” (s. 82), „lechtaczka” (s. 109), „fiut” (s. 111)<sup>20</sup>; czynności seksualne są opisywane przy użyciu niewybrednych czasowników i wyrażen: „pierdolić” (s. 64), „ruchać” (s. 71), „walić konia” (s. 81), „spuszczać się” (p. 83), „rznąć w tyłek” (s. 92), „tryskać” (s. 112)<sup>21</sup>; uczony termin „antyzyczność” występuje na przemian ze swoimi bardziej tradycyjnymi i mniej wyszukаныmi synonimami, jak „sodomia” (s. 44)<sup>22</sup>; amatorzy tych przyjemności to: „antyzycy” (s. 51) czy „sodomicy” (s. 92)<sup>23</sup>; a amatorki — „Trybady” (s. 46)

<sup>16</sup> Warto tu przypomnieć, że termin „pornograf” został ukuty właśnie w XVIII wieku przez Restifa de La Bretonne. Zob. D. Maingueneau, *La Littérature pornographique*, Paris 2007, s. 9.

<sup>17</sup> *Putains, fouteuses, macquerelles i branleuses.*

<sup>18</sup> *Fouteuses Nationales.*

<sup>19</sup> A. Soboul, *op. cit.*, s. 34.

<sup>20</sup> *Anus, cul, con, couilles, vit, fesses, tétons, clitoris, pine.*

<sup>21</sup> *Baiser, foutre, se branler, décharger, enculer, éjaculer.* Poza tym pojawiają się następujące czasowniki i wyrażenia, dla których trudno znaleźć polskie odpowiedniki: *sodomiser* (s. 52), *bougrifier* (s. 52), *gamahucher en cul et en con* (s. 72), *foutrailler* (s. 122).

<sup>22</sup> *Sodomie.* Występuje także określenie *bougrerie* (s. 41).

<sup>23</sup> *Anti-physiciens i sodomistes.* Pojawiają się także określenia: *Bougres, Bardaches, Bardachins, Bardachinets* (s. 46), *enculeurs* (s. 91) i *rivettes* (s. 113).

i „anandryny” (s. 120)<sup>24</sup>; prostytutki — „kurwy”, „ruchaczki”, „stręczycielki”, „obciągaczki”, „dziwki”, „dziry” (s. 96)<sup>25</sup>.

Sama polityka podlega seksualizacji: adepci antyfizyczności tworzą „partię”, zaś ci, którzy mają inne gusta erotyczne znajdują się w „partii opozycyjnej” (s. 54). W *Requête...* deputowani zostają określani obscenicznym wyrażeniem: „nasi ruchacze ze zgromadzenia narodowego”<sup>26</sup> (s. 82) i przedstawieni jako klienci prostytutek. Autor(ka) wyobraża sobie również, że Zgromadzenie Narodowe posiada Komitet Ruchania<sup>27</sup>, a na wielkiej pieczęci państwowej widnieje „obrys imponującego prącia, oblewającego lubieżnie nasieniem czerwone wargi sromu, otoczone wieńcem jaj” (s. 82). Trybady również posiadają własną pieczęć „z zarysem ledwie widocznej lechtaczki otoczonej wielkim sromem” (s. 118). W *Les Petits Bougres...* pojawiają się wymyślone instytucje, takie jak wspomniane już „Towarzystwo Sodomskie”<sup>28</sup>, a postaci sprawują takie urzędy jak „woźny Mankietu” czy „notariusz rżnący w tyłek”<sup>29</sup>. Nawet oficjalnym symbolom i funkcjom zostaje więc nadany charakter seksualny. W *Requête...* sam kalendarz rewolucyjny zostaje sparodiowany, bo nowa era, której rozpoczęcie ma sygnalizować, zostaje poddana seksualizacji w użytej dacie wydania: „Rok drugi odrodzenia ruchaczkowego”<sup>30</sup>. W *Les Enfants de Sodome...* posiedzenie przekształca się w orgię, a zgromadzeni głosują „poruszeniami tyłka”. W *Les Petits Bougres...* obrady „Naczelnej Rady Sodomitów Aktywnych i Pasywnych”<sup>31</sup> oraz sporządzanie pełnomocnictwa również przeistaczają się w orgię. W *La Liberté...* trybady głosują, uprawiając seks. Nawet niektóre czynności prawne ulegają pornografizacji, na przykład, gdy sprawozdanie z obrad wspomnianej Rady kończy się sformulowaniem: „niepiśmienni spuścili się na rejestr” (s. 101); lub kiedy niejaki L. M. zaznacza pod formułką poświadczenia podpisu, że oprócz należnej kwoty otrzymał „strumień nasienia między pośladki” (s. 103). Oficjalne instytucje, urzędy, formy i czynności są poddane seksualizacji w ramach pornograficznego panseksualizmu, co można interpretować jako konsekwencję podbudowy filozoficznej postawy pornografa, to znaczy ekstremalnego materializmu<sup>32</sup> sprowadzającego całość ludzkiej aktywności do kwestii potrzeb fizjologicznych.

<sup>24</sup> *Tribades i anandrines.*

<sup>25</sup> *Putains, fouteuses, macquerelles, branleuses, garces, gouines.* Warto zauważyć, iż to ostatnie określenie, pierwotnie używane w stosunku do prostytutek, z czasem stało się wulgarnym synonimem słowa „lesbijka”.

<sup>26</sup> *Nos fouteurs de l'assemblée nationale.*

<sup>27</sup> *Comité de Fouterie.*

<sup>28</sup> Pojawiają się także: *Conseil Général des Bougres et des Bardaches* oraz *greffe foutatif.*

<sup>29</sup> *Huissier de la Manchette i notaire enculeur.*

<sup>30</sup> *L'an second de la régénération foutative.*

<sup>31</sup> *Conseil Général des Bougres et des Bardaches.*

<sup>32</sup> Zob. L. Nijakowski, *Pornografia. Historia, znaczenie, gatunki*, Warszawa 2010, s. 120.

Ośmieszając rewolucyjne życie polityczne oraz retorykę poprzez ich pornografizację, pamflety wpisują się w tradycję literatury przedrewolucyjnej. Charakterystyczna dla niej była praktyka polemiki politycznej oraz religijnej, w której dyskredytowano przeciwników, przypisując im nieortodoksyjne upodobania seksualne<sup>33</sup>. Idąc śladem Lecha Nijakowskiego, można by tu mówić o „krytyce pornograficznej”<sup>34</sup> istniejącego porządku politycznego, dodając, iż z takiego używania seksualności wynikało pewnego rodzaju powinowactwo między gatunkiem pamfletu a tematyką mniejszości seksualnych. Samo stwierdzenie, iż autorzy okresu Rewolucji posługiwali się tym tradycyjnym gatunkiem nie wyjaśnia jednak, kto był celem ich ataków i jaka przyświecała im intencja. Badacze, którzy do tej pory analizowali te teksty, udzielali sprzecznych odpowiedzi na pytanie przeciw komu pamflety były skierowane<sup>35</sup>. Na pierwszy rzut oka, ponieważ retoryka rewolucyjna zostaje w nich ośmieszona, można by przypuszczać, że pamfleciści byli kontrewolucjonistami. Jednak na listach sodomitów i trybad, które stanowią część *Les Enfants de Sodome...* reprezentowane są wszystkie klasy społeczne, w tym dawne elity. Jeżeli dodamy do tego fakt, że mniejszości seksualne oraz ich praktyki są określane przy użyciu języka obscenicznego lub poniżającego, można sformułować hipotezę, iż anonimowi autorzy (lub autorki) byli kontrrewolucjonistami w znaczeniu nie tyle ściśle politycznym, co seksualnym. Wspominałem już o tym, że bohaterowie pamfletów odwołują się do retoryki zaczerpniętej z filozofii oświeceniowej. Należałoby dodać, iż w rzeczywistości pozatekstowej retoryka ta wydała owoce, gdyż epokę rewolucji można interpretować jako zwieńczenie oświeceniowego wysiłku racjonalizacji podejścia do mniejszości seksualnych. W 1791 roku Konstytuanta dokonała depenalizacji sodomii, rozumianej jako każda forma seksualności niereprodukcyjnej<sup>36</sup>. Jak pokazały badania Clyde Plumauzille, depenalizacja objęła również prostytucję, „wprowadzając liberalny reżim prawny”<sup>37</sup>. Choć działania policji stały czasem w sprzeczności z nowym prawodawstwem, to ostatecznie niewątpliwie się zmieniło. Wydaje mi się, że pamfleciści stawiali sobie za cel zahamowanie lub ograniczenie zasięgu tych zmian.

---

<sup>33</sup> Zob. G. Poirier, *L'Homosexualité dans l'imaginaire de la Renaissance*, Paris 1996.

<sup>34</sup> Zob. L. Nijakowski, *op. cit.*, zwłaszcza s. 119 i nast.

<sup>35</sup> T. Pastorello (zob. *La sodomie masculine dans les pamphlets révolutionnaires*, „Annales historiques de la Révolution française”, 2010, nr 361, s. 91–130) utrzymuje, iż były one skierowane przeciw dawnym elitom (duchowieństwu i arystokracji), podczas gdy Patrick Cardon przedstawia *Les Enfants de Sodome...* „jako homofobiczne ataki wymierzone w jakobinów” (zob. P. Cardon, *op. cit.*, s. 13).

<sup>36</sup> Zob. F. Leroy-Forgeot, *Histoire juridique de l'homosexualité en Europe*, Paris 1997, zwłaszcza s. 64 i nast.

<sup>37</sup> Zob. streszczenie jej pracy doktorskiej dostępne w Internecie: <https://genrehistoire.revues.org/1938#ftn1> [dostęp: 28 stycznia 2016].



Pamflety zawierają również inne pozostałości dyskursywne epoki przedrewolucyjnej. Mam na myśli zwłaszcza retorykę religijną, tradycyjnie stosowaną w odniesieniu do mniejszości seksualnych, a zwłaszcza stosunków jedнопłciowych. Obok wymienionej już weny parodystycznej, dyskurs religijny (teologiczny i moralny) był kolejnym *locusem* dyskursywnym kojarzonym w epoce przedrewolucyjnej z nonkonformizmem seksualnym. Obecność tej religijnej matrycy dyskursywnej w tekstach rewolucyjnych świadczy o silnym zakorzenieniu religii w mentalności ówczesnych ludzi, mimo antyklerykalnej wymowy rewolucji. Nawiązanie do retoryki religijnej odbywa się m.in. poprzez wykorzystywanie figur zaczerpniętych z Biblii, takich jak Sodoma i wyrazy pochodne („sodomia”, „sodomczyk”, „sodomski<sup>38</sup>”), Gomora (s. 43), apostoł (s. 48; ksiądz Viennet jest nazwany „apostolem Sodomy”) czy sam Chrystus, którego miłość do świętego Jana zostaje zinterpretowana w kategoriach związku erotycznego (s. 51–52); pojawia się też cały szereg słów zapożyczonych z języka religijnego: „zakon” (s. 40), „nowicjusze” (s. 44), „prozeli” (s. 46), „kapłanka” (s. 48; Tabouret jest nazwana „kapłanką Sodomy”), „męczennik” (s. 51), „martyrologium” (s. 51), „kult” (p. 84), „seкта” (s. 103)<sup>39</sup> itp. Do konceptualizacji nonkonformizmu seksualnego jest więc nadal używany model religijny. W odpowiedzi skierowanej do trybad wicehrabina de Con-fendu posługuje się nawet argumentem o sprzeczności relacji jedнопłciowych z naturą, spopularyzowanym przez teologię chrześcijańską<sup>40</sup>, aby potępić kontakty seksualne między kobietami i, na zasadzie kontrastu, legitymizować stosunki prostytutek z ich klientami. Ponieważ, wraz z wybuchem rewolucji, mentalność nie zmieniła się rzecz jasna z dnia na dzień, w pamfletach mamy do czynienia z mieszkanką nowej retoryki z elementami starej, głównie pochodzenia religijnego, choć pojawiają się w niej również figury mitologiczne, jak Ganimedes (s. 43). Na poziomie dyskursywnym zerwanie z dawnym porządkiem nie ma więc charakteru absolutnego. Dlatego analiza retoryki pamfletów pozwala rozszerzyć na inne mniejszości seksualne osąd Didier Godarda dotyczący ciągłości, jeśli chodzi o sytuację osób angażujących się w stosunki jedнопłciowe, między Francją przed- i porewolucyjną. Badacz potwierdza „Tezę Tocqueville’a, zgodnie z którą rewolucja i Cesarstwo stanowią raczej kontynuację i zwieńczenie *Ancien Régime*’u niż zerwanie<sup>41</sup>. Godard ma tu na myśli przede wszystkim praktyki, jednak teza ta znajduje potwierdzenie również na poziomie dyskursywnym.

<sup>38</sup> *Sodomie, sodomiste, sodomique*. A także: *sodomiser*.

<sup>39</sup> *Ordre, novices, prosélytes, prêtresse, martyr, martyrologe, culte, secte*.

<sup>40</sup> Zob. *Dictionnaire de l’homophobie*, pod red. de L.-G. Tina, Paris 2003, zwłaszcza s. 108–109 oraz s. 307.

<sup>41</sup> D. Godard, *L’Amour philosophique. L’Homosexualité masculine au siècle des Lumières*, Béziers 2005, p. 234.

Wydaje mi się jednak, że byłoby błędem interpretowanie tych tekstów wyłącznie jako parodystycznych i reakcyjnych. Nie posunąłbym się aż tak daleko, jak ich współczesny wydawca, bojownik LGBTQIA Patrick Cardon, który uważa, że można je odczytywać jako „obronę” (s. 14) stosunków jedнопłciowych, jednak trzeba przyznać, że równoległe do dawnego modelu dyskursywnego, zawierają one również model nowy, istotnie związany z obroną praw mniejszości seksualnych. Jak wiadomo, ruch LGBTQIA odwoływał się często i nadal używa retoryki praw człowieka, której korzenie sięgają oświecenia i rewolucji i to zapewne ta właśnie retoryka przyniosła mu największe zwycięstwa. Analizowane pamflety zawierają więc załączki strategii dyskursywnej tego ruchu. Co zaś mówi nam parodystyczna tonacja tych tekstów o samej rewolucji? Moim zdaniem świadczy przede wszystkim o granicznym charakterze epoki rewolucyjnej. Uczestnicy rewolucji, zakorzenieni w dawnym świecie, nie są gotowi doprowadzić logiki wyzwolenia i praw człowieka do końca. Temat mniejszości seksualnych działa jak swego rodzaju wywoływacz, pozwalający określić rzeczywiste granice projektu rewolucyjnego. Mimo pewnego postępu, Wielka Rewolucja Francuska nie była „rewolucją seksualną”; nie była nią ani dla kobiet, co wiemy m.in. dzięki badaniom Joan W. Scott<sup>42</sup>, ukazującym impasy i paradoksy retoryki praw człowieka; nie była nią także dla mniejszości seksualnych. W tym sensie poruszenie kwestii seksualności mniejszościowych staje się testem dla retoryki rewolucyjnej: pozwala wyznaczyć granice projektu rewolucyjnego, zakreślając sferę tego, o czym można myśleć poważnie poprzez ośmieszenie tego, co na poważne traktowanie nie zasługuje. O ile, w manifestie *Francuzi, jeszcze jeden wyśiłek, jeżeli chcecie stać się republikanami w Filozofii w buduarze* markiza de Sade, zakłada się zupełnie poważnie możliwość rewolucji seksualnej, w analizowanych pamfletach jest inaczej. A jednak rewolucja i jej źródło filozoficzne, oświecenie, dostarczyły mniejszościom seksualnym pewnego repertuaru dyskursywnego, który pozwolił im domagać się swoich praw w sposób mniej lub bardziej skuteczny, w zależności od kraju i lokalnej tradycji. W zderzeniu z mniejszościami retoryka wyzwolenia oraz praw człowieka, znajdująca się u podstaw rewolucji, okazuje się zdolna wyrazić postulaty o charakterze seksualnym. Pamflety dokonują na sposób parodystyczny tego, czego uczestnicy rewolucji z maja 1968 r. dokonają na poważnie: upolityczniają seksualność. Przedstawiają wolność seksualną jako jedno z praw człowieka. Dużo czasu miało upłynąć, nim respektowania tego prawa można się było domagać na poważnie. Historia mniejszości seksualnych jest więc być może historią stopniowego cichnięcia wybuchów śmiechu, który dźwięczał jeszcze bardzo głośno w czasie Wielkiej Rewolucji Francuskiej.

---

<sup>42</sup> Zob. np. jej książkę *La Citoyenne paradoxale. Les Féministes françaises et les droits de l'homme*, przeł. M. Bourdè, Paris 1998.

## Bibliografia

- Courouve C., *Vocabulaire de l'homosexualité masculine*, Paris 1985.  
*Dictionnaire de l'homophobie*, éd. par L.-G. Tin, Paris 2003.  
*Dictionnaire des cultures gays et lesbiennes*, éd. par D. Eribon, Paris 2003.  
*Dictionnaire des genres et notions littéraires*, éd. par. de P.-M. de Biasi, Paris 2001.  
Godard D., *L'Amour philosophique. L'Homosexualité masculine au siècle des Lumières*, Béziers 2005.  
Leroy-Forgeot F., *Histoire juridique de l'homosexualité en Europe*, Paris 1997.  
*Les Enfants de Sodome à l'Assemblée Nationale*, Lille 2005.  
Maingueneau D., *La Littérature pornographique*, Paris 2007.  
*Manuel d'histoire littéraire de la France. Tome IV, 1789–1848, premier volume*, éd. par P. Barbéris, C. Duchet, Paris 1972.  
Nastulczyk T., Oczko P., *Homoseksualność staropolska*, Kraków 2012.  
Nijakowski L., *Pornografia. Historia, znaczenie, gatunki*, Warszawa 2010.  
Pastorello T., *La sodomie masculine dans les pamphlets révolutionnaires*, „Annales historiques de la Révolution française” 2010, nr 361.  
Poirier G., *L'Homosexualité dans l'imaginaire de la Renaissance*, Paris 1996.  
Rubin G.S., *Rozmyślając o seksie: zapiski w sprawie radykalnej teorii polityki seksualności*, przeł. J. Mizielińska, „Lewą Nogą” 2004, nr 16.  
Scott J. W., *La Citoyenne paradoxale. Les Féministes françaises et les droits de l'homme*, trad. M. Bourdé, C. Pratt, Paris 1998.  
*Słownik terminów literackich*, pod red. J. Sławińskiego, wyd. 5, Wrocław 2008.

**Przemysław Szczur**

### **When the revolutionary rhetoric meets sexual minorities An analysis of four pamphlets of the French Revolution**

(summary)

The paper discusses the way the rhetoric of liberation and human rights, characteristic of the French Revolution, deals with the subject of sexual minorities. The Revolution can be seen as a transition period in which the revolutionary rhetoric collides some ancient images of sexual minorities. The limits of this new rhetoric are tested in pamphlets where these minorities appear and that are also full of ancient images: *Les Enfants de Sodome à l'Assemblée Nationale*, *Requête et décret en faveur des putains, des fouteuses, des macquere-lles et des branleuses contre les bougres, les bardaches et les brûleurs de paillasses*, *Les Petits Bougres au Manège* and *La Liberté ou M<sup>lle</sup> Raucourt*.

**Keywords:** French Revolution, pamphlet, sexuality, sexual minority

**Słowa kluczowe:** Rewolucja Francuska, pamflet, seksualność, mniejszość seksualna